

Produkty z osiedli izraelskich muszą być wyraźnie oznakowane

12 listopada 2015

Importowane do UE produkty pochodzące z izraelskich osiedli na terytoriach palestyńskich powinny być wyraźnie oznakowane – taką wykładnię unijnych przepisów przyjęła w środę Komisja Europejska, wywołując tym oburzenie Izraela.

12 listopada wykładnia zostanie opublikowana w „Dzienniku Urzędowym UE”. Przewiduje ona, że produkty rolne takie jak warzywa i owoce, a także kosmetyki pochodzące z osiedli izraelskich na terytoriach okupowanych nie mogą być oznakowane jako produkty wyprodukowane w Izraelu, gdyż UE nie uważa tych obszarów za część państwa izraelskiego. Etykiety muszą wyraźnie wskazywać, że towary zostały wyprodukowane na terenie osiedli izraelskich. Również ogólna informacja, że produkt wytworzony w osiedlu izraelskim pochodzi z Zachodniego Brzegu Jordanu czy też z Palestyny nie jest w tym przypadku wystarczająca

Przyjęta interpretacja unijnych przepisów ma na celu właściwe poinformowanie unijnych konsumentów o pochodzeniu produktów, które kupują. Produkty importowane z terenów okupowanych przez Izrael nie są też objęte preferencjami handlowymi, które obowiązują między tym krajem a UE.

O ile dla – stanowiących większość importu – produktów rolnych i kosmetyków oznaczenia dotyczące pochodzenia są obowiązkowe, o tyle kraje członkowskie mają swobodę we wprowadzaniu oznaczeń dla produktów przemysłowych i przetwórstwa z terenów okupowanych. Według źródeł unijnych przykładem kraju UE, który objął obowiązkiem oznaczeń pochodzenia wszystkie produkty z terenów okupowanych, jest Belgia.

Szacuje się, że przepisy dotyczą około 1 procenta całej wymiany handlowej między UE a Izraelem, której wartość sięga 30 mld euro rocznie.

Wiceprzewodniczący KE Valdis Dombrovskis podkreślił, że przyjęta przez Komisję decyzja to nie nowe prawo czy polityka, a jedynie interpretacja i doprecyzowanie zasad już obowiązujących. O wykładnię tę zwróciły się kraje członkowskie Unii. „To kwestia techniczna, a nie polityczna. UE nie popiera żadnej formy bojkotu czy sankcji wobec Izraela” – powiedział.

Jednak w Izraelu decyzja KE spotkała się z ostrą reakcją. Służby prasowe Benjamina Netanjahu, przebywającego obecnie w USA, przekazały stanowisko premiera, według którego Unia Europejska „powinna się wstydzić” z powodu swojej decyzji, którą określił jako „dwulicową i podyktowaną polityką podwójnych standardów”. Oceniał, że takie środki wprowadzono jedynie wobec Izraela, a nie „200 innych konfliktów (terytorialnych) toczących się w świecie”.

Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP) oceniła, że decyzja o oznakowaniu produktów pochodzących z osiedli jest krokiem pozytywnym, ale „niewystarczającym”. OWP na Twitterze oświadczyła, że „produkty uzyskane w wyniku zbrodni wojennych powinny być zakazane, a nie tylko oznakowane”

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl